



POLSKIE STOWARZYSZENIE NIEZALEŻNYCH LEKARZY I NAUKOWCÓW

Warszawa, dnia 9 sierpnia 2021 roku

LIST OTWARTY

Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców

DO BISKUPÓW POLSKICH

*W sprawie agitowania wiernych do tzw. szczepień
w ramach rządowej akcji „Szczepimy się”*

Na podstawie kanonu 212 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego, korzystając z prawnienia przedstawiania pasterzom Kościoła przez wiernych ich potrzeb, zwłaszcza duchowych, jak również życzeń, zwracamy się z prośbą do Was, Czcigodni Biskupi, o niebranie udziału w rządowej akcji „Szczepimy się” i nieagitowanie wiernych do tzw. szczepień. Zgodnie z kanonem 212 § 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego, stosownie do posiadanej przez nas wiedzy, kompetencji i zdolności, niniejszym korzystamy z przysługującego nam prawa, a nawet obowiązku, wyjawiania swojego zdania Wam, świętym pasterzom, w tej sprawie jako dotyczącej dobra naszego Kościoła oraz zachowując nienaruszalność wiary i obyczajów, z szacunkiem należnym pasterzom, a także biorąc pod uwagę wspólne dobro i godność osób, kierujemy niniejszy apel do wszystkich wiernych w Polsce.



PSNLiN.PL
POLSKIE STOWARZYSZENIE
NIEZALEŻNYCH LEKARZY I NAUKOWCÓW

ul. Szczęsna 26, 02-454 Warszawa
KRS: 0000901237, NIP: 5223203174
PKO BP: 15 1020 1097 0000 7702 0807 3464

psnlin.pl
biuro@psnlin.pl
biuroprasowe@psnlin.pl

Czcigodni Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi Polscy,

Wielebni Prezbiterzy i Osoby Konsekrowane

Ze smutkiem i zaskoczeniem przyjęliśmy wiadomość o zaangażowaniu niektórych polskich biskupów i części duchowieństwa w akcję „Szczepimy się”. Akcję, która faktycznie jest globalnym eksperymentem medycznym, w którym łamane są wszelkie normy prawa międzynarodowego, prawa państwowego oraz przyjęte i uznane w medycynie i naukach przyrodniczych procedury metodologii badań naukowych.

Zgodnie z artykułem 4 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 roku *O zawodach lekarza i lekarza dentysty* (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 790), *lekarz ma obowiązek wykonywać zawód zgodnie ze wskazaniami aktualnej wiedzy medycznej, dostępnymi mu metodami i środkami zapobiegania, rozpoznawania i leczenia chorób, zgodnie z zasadami etyki zawodowej oraz z należytą starannością*. Wśród stosowanych środków zapobiegania chorobom są również szczepionki.

Doceniamy trud i poświęcenie tych wszystkich pracowników służb medycznych – naszych Kolegów i Koleżanek – którzy z wielkim poświęceniem byli i są przy łóżkach chorych. Wierzymy, że robili i czynią oni wszystko, by ratować ludzkie życie i zdrowie powierzonych im pacjentów. O ile jednak wyżej wymienieni lekarze, ratownicy medyczni i pielęgniarki zdali w tym trudnym czasie egzamin, to trudno o tym powiedzieć w przypadku naszej władzy państwowej. Władza, która zamiast pomagać i wdrażać logiczne procedury, zabraniała nam leczyć chorych w oparciu o naszą wiedzę i doświadczenie z uwzględnieniem najnowszych osiągnięć w naukach medycznych, nakazując stosowanie metod, które nie zawsze były adekwatne w konkretnym przypadku. Przykładem tego jest nagłe wycofanie przez ministra zdrowia amantadyny czy zakaz leczenia hydroksychlorochiną.

Nadto nie sposób przejść obojętnie wobec faktu około 150 tysięcy nadmiarowych zgonów, których można było uniknąć, gdyby nie zamknięto szpitali, przychodni i ośrodków zdrowia, nie odwołano zaplanowanych zabiegów chirurgicznych, a pacjentów w stanie zagrożenia zdrowia i życia w porę uratowano, zamiast trzymać ich godzinami w oczekiwaniu na wyniki wątpliwej wiarygodności testu PCR.

Wbrew obowiązującym w medycynie zasadom wprowadzono tzw. teleporadę, której wartość diagnostyczna i terapeutyczna jest w zasadzie zerowa. Izolowani pacjenci z rozpoznaniem COVID-19, praktycznie poza zapisanymi lekami przeciwgorączkowymi i antybiotykami oraz codzienną kontrolą policyjną, zostali pozostawieni samym sobie, bez należytej pomocy medycznej. Pacjenci przebywający w tzw. oddziałach covidowych oraz izolowani w domach pozbawieni byli kontaktu z najbliższymi. Wielu z nich zmarło bez spowiedzi i ostatniego namaszczenia, nie przyjąwszy Najświętszego Sakramentu.

Do tej pory, poza niezależnymi mediami, żadne medium nie zorganizowało rzetelnej debaty naukowej na temat tzw. szczepionek, gdzie głos oddano by lekarzom, naukowcom, prawnikom i psychologom. Zamiast tego w środkach masowego przekazu - poza nielicznymi wyjątkami - stosuje się od półtora roku kampanię strachu przy udziale dyżurnych tzw. „ekspertów”, zaś zamieszczane jedynie w internecie informacje inne od podawanych przez media głównego nurtu są usuwane lub blokowane.

Stosowane obecnie preparaty, zgoła błędnie nazywane szczepionkami przeciw COVID-19 są w istocie preparatami inżynierii genetycznej po raz pierwszy zastosowanymi na taką skalę u ludzi. Pozostają one nadal w stadium badań klinicznych, co oznacza między innymi, że nie jest znana ich długotrwała skuteczność. Nie są również znane wszystkie działania niepożądane związane z ich przyjmowaniem - w szczególności w zakresie rozciągniętego w czasie działania na organizm ludzki, szczególnie skutki, jakie mogą wywołać w bliżej nie określonej przyszłości nie tylko u osób je przyjmujących, ale też u ich potomstwa. Niepokojem napawają doniesienia o nagłych zgonach osób, które przyjęły te preparaty. Wśród zmarłych są również osoby młode, które nie miały wcześniej żadnych problemów zdrowotnych. Ostatnie badania naukowe nad jednym z preparatów ujawniły, że zawiera on szkodliwy dla zdrowia i niezwykle toksyczny grafen. Z doniesień zagranicznych dowiadujemy się na przykład, że w USA zutylizowano 60 milionów fiolek preparatu nazywanego szczepionką z powodu wykrytego w nim skażenia.

Żaden z lekarzy, który poważnie i odpowiedzialnie traktuje swoją zawodową misję, nie może się zgodzić na uznanie akcji „szczepimy się” za bezpieczną dla zdrowia i życia. Niestety, zagraniczne statystyki niepożądanych odczynów poszczepiennych (NOP) są zatrważające. W Polsce takie statystyki są prowadzone nierzetelnie i nie odpowiadają rzeczywistości albo są fałszowane.

Wszystkie przytoczone wyżej okoliczności nie mogą być pomijane i zatajane przed opinią publiczną, która zamiast być rzetelnie i uczciwie informowana o potencjalnych zagrożeniach, karmiona jest przez obecne władze nachalną propagandą, w której na nieszczęście bierze udział część naszych Kolegów i Koleżanek lekarzy. Ubolewamy nad tym faktem i nie rozumiemy, jakimi pobudkami się kierują. Jednocześnie lekarze, którzy chcą rzetelnie informować naród o wszystkich zagrożeniach związanych z przyjmowaniem tych preparatów i skupiają się na skutecznym leczeniu COVID-19, są zastraszani, zawieszają się im lub odbiera prawo wykonywania zawodu, i to w czasie, gdy lekarze są tak bardzo potrzebni.

Dzięki odważnej interwencji poselskiej Pana Posła Grzegorza Brauna przeprowadzonej 2 sierpnia 2021 roku w Urzędzie Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych (GUPLW MiPB) wyszło na jaw, że już 27 kwietnia 2021 roku prezes wyżej wymienionego Urzędu, Grzegorz Cessak, wydał zgodę na poddanie dzieci do 11. roku życia badaniom klinicznym będącym w istocie eksperymentem medycznym z zastosowaniem preparatu genetycznego.

Jak wynika z przepisu artykułu 37a ustęp 1 ustawy z dnia 6 września 2001 roku – *Prawo farmaceutyczne* (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 974 ze zmianami), **badanie kliniczne produktu leczniczego na ludziach jest eksperymentem medycznym**. Prowadzone obecnie na polskich dzieciach wyżej wymienione badania w rozumieniu artykułu 21 ustęp 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 roku *O zawodach lekarza i lekarza dentystry* – w zależności od ich celu – są eksperymentem leczniczym albo eksperymentem badawczym. Zgodnie z artykułem 21 ustęp 2 powołanej powyżej ustawy, *eksperymentem leczniczym jest wprowadzenie nowych albo tylko częściowo wypróbowanych metod diagnostycznych, leczniczych lub profilaktycznych w celu osiągnięcia bezpośredniej korzyści dla zdrowia osoby chorej. Może on być przeprowadzony, jeżeli dotychczas stosowane metody nie są skuteczne albo jeżeli ich skuteczność nie jest wystarczająca*, przy czym *udział w eksperymencie leczniczym kobiet ciężarnych wymaga szczególnie wnikliwej oceny związanego z tym ryzyka dla matki i dziecka poczętego*.

Z dostępnych publikacji naukowych wynika, że **nie ma żadnych przesłanek do przeprowadzania na dzieciach eksperymentu leczniczego z użyciem preparatu genetycznego nazywanego szczepionką przeciwko COVID-19**, bowiem jest to grupa najmniej narażona na zachorowanie na tę chorobę oraz na związane z nią powikłania, w tym na powikłania zagrażające ich zdrowiu i życiu. Dla potwierdzenia przytaczamy informacje dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia, z których wynika, że w całej Polsce od 31 grudnia 2020 roku do 31 lipca 2021 roku u dzieci w wieku od 1. do 13. roku życia odnotowano 8 zgonów związanych z chorobą COVID-19, z czego 7 miało związek z chorobami współistniejącymi, a tylko jeden przypadek takiego związku nie miał. W tym samym czasie zmarło 47 222 osoby dorosłe, to jest od 18. roku życia do 90. roku życia i wyżej, z czego 35 904 zgony miały związek z chorobami współistniejącymi.

Powyższe dane wskazują, że **uczestnictwo w omawianym eksperymencie dzieci jest związane ze zbyt wysokim ryzykiem i pozostaje w dysproporcji do możliwych pozytywnych wyników oraz że zarówno korzyść z nich płynąca, jak i sam cel są niejasne i bardzo wątpliwe**. Jednocześnie jak pokazują liczne doniesienia naukowe oraz informacje przekazywane przez lekarzy praktyków, podawanie dzieciom i młodzieży preparatu może skutkować wystąpieniem niebezpiecznych odczynów poszczepiennych (NOP), jak zapalenie mięśnia sercowego czy poszczepienna małopłytkowość zakrzepowa.

W odniesieniu do eksperymentu badawczego należy wskazać na zapis, artykułu 23 ustęp 3 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry, zgodnie z którym ***eksperyment badawczy ma na celu przede wszystkim rozszerzenie wiedzy medycznej. Może być on przeprowadzany zarówno na osobie chorej, jak i zdrowej, jednak przeprowadzenie eksperymentu badawczego jest dopuszczalne, gdy uczestnictwo w nim nie jest związane z ryzykiem albo też ryzyko jest minimalne i nie pozostaje w dysproporcji do możliwych pozytywnych rezultatów takiego eksperymentu.*** Ponadto zgodnie z artykułem 22 powyższej ustawy, ***eksperyment medyczny może być przeprowadzany, jeżeli spodziewana korzyść lecznicza lub poznawcza ma istotne znaczenie, a przewidywane osiągnięcie tej korzyści oraz celowość i sposób przeprowadzania eksperymentu są zasadne w świetle aktualnego stanu wiedzy i zgodne z zasadami etyki zawodu medycznego.***

Zgodnie z przepisem artykułu 25 ustęp 2 przywołanej już ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry **na udział w eksperymencie medycznym dziecka, które nie ukończyło 13. roku życia, zgody udzielają jego rodzice lub przedstawiciel ustawowy. W myśl artykułu 97 paragraf 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego o istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie, zaś w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy.** Poddanie dziecka badaniu klinicznemu będącemu eksperymentem medycznym jest właśnie sprawą o istotnym znaczeniu dla dziecka.

Z ustaleń poczynionych podczas interwencji poselskiej Pana Posła Grzegorza Brauna wynika, że o zgodę na przeprowadzenie na dzieciach w wieku do 11. roku życia badania klinicznego będącego eksperymentem medycznym z użyciem preparatu nazywanego szczepionką, wystąpił jeden z producentów – koncern *Pfizer*. Z naszej wiedzy wynika zaś, że badanie to nie uzyskało zgody niezależnej Komisji Bioetycznej co jest warunkiem rozpoczęcia tego rodzaju badań eksperymentalnych (artykuł 29 ustęp 2 ustawy o zawodzie lekarza).

Urzednicy GUPLW MiPB w toku czynności poselskich odmówili posłowi na Sejm RP wglądu do protokołów z badań zasłaniając się tajemnicą przedsiębiorcy, to jest koncernu *Pfizer*. Eksperyment jest prowadzony w ośmiu niewielkich prywatnych ośrodkach leczniczych, jednak nie są znane żadne szczegóły tej operacji z powodu jej bezprawnego zatajenia przez organy administracji rządowej, które o niej wiedzą, ponieważ wydały na nią zgodę.

Jako lekarze i naukowcy nie możemy się godzić, by osoby, którym naród udzielił mandatu do rządzenia państwem, łamały prawo, działały na szkodę państwa i narodu, stosując wobec nas wszystkich zawołaną dyktaturę i zapowiadaną przez polityków segregację sanitarną. Nie zgadzamy się również, by organ administracji publicznej, jakim jest prezes GUPLW MiPB, zamiast działać w interesie polskich dzieci oraz polskich obywateli, chronił bezprawnie interesy zagranicznego koncernu farmaceutycznego.

Zgodnie z artykułem 1 *Konwencji o prawach człowieka i biomedycynie* w państwach Unii Europejskiej, a więc i w Polsce, ochronie prawnej podlegają godność i tożsamość istoty ludzkiej. Gwarantowane jest również każdej osobie, bez dyskryminacji, poszanowanie jej integralności oraz innych podstawowych praw i wolności wobec zastosowań biologii i medycyny. Jednocześnie w myśl artykułem 2 tej Konwencji, ***interes i dobro istoty ludzkiej przeważa nad wyłącznym interesem społeczeństwa lub nauki***. Stosownie zaś do artykułu 5 teże Konwencji, *nie można przeprowadzić interwencji medycznej bez świadomie i dobrowolnie wyrażonej zgody osoby, która ma być jej poddana, zaś przed jej przeprowadzeniem osoba jej poddana musi otrzymać odpowiednie informacje o celu i naturze interwencji, jak również jej konsekwencjach i ryzyku*. Omawiany akt przewiduje możliwość swobodnego wycofania swojej zgody przez każdego i w każdej chwili. Tymczasem od przedstawicieli władzy państwowej coraz częściej słyszymy, że nie wyklucza ona wprowadzenia obowiązkowych szczepień i segregacji sanitarnej. Od czasu rozpoczęcia tzw. szczepień przeciwko COVID-19 pracodawcy i osoby kierujące pracownikami bezprawnie zmuszają podległe im osoby do przyjmowania tzw. szczepionek. Dzieje się tak zwłaszcza w administracji państwowej i samorządowej, w wojsku, policji oraz w oświacie i w służbie zdrowia.

Będąc świadomymi odpowiedzialności, nie tylko przed prawem doczesnym, ale również jako osoby wierzące - przed Bogiem, który jest jedynym dawcą życia - nie możemy pozostawać wobec opisanych powyżej faktów obojętni i oświadczamy, że **każdy, kto przyjmuje preparat inżynierii genetycznej nazywany podstępnie „szczepionką” przeciw COVID-19, musi mieć pełną świadomość, że godzi się na udział w powszechnym, globalnym eksperymencie medycznym, za którym stoją interesy wielkich koncernów farmaceutycznych, które już od 1968 roku są zwolnione z odpowiedzialności za działania niepożądane po zastosowaniu swoich preparatów.**

Jak czytamy w artykule 15 przywoływanej tu *Konwencji o prawach człowieka i biomedycynie*, ***badania naukowe w dziedzinie biologii i medycyny, prowadzone w sposób swobodny, muszą zapewniać ochronę istoty ludzkiej***. Natomiast w myśl artykułu 16 ich ***przeprowadzanie na ludziach jest dopuszczalne, o ile zostaną spełnione wszystkie niżej wymienione warunki:***

1. ***Brak metody o porównywalnej skuteczności, alternatywnej do badań na ludziach;***
2. ***Ryzyko podejmowane przez osobę poddaną badaniom jest proporcjonalne do potencjalnych korzyści wynikających z tych badań;***

3. **Projekt badań został zatwierdzony przez właściwą instytucję w wyniku niezależnej oceny jego wartości naukowej, w tym wagi celu badań i po przeprowadzeniu wszechstronnej oceny co do jego dopuszczalności pod względem etycznym;**
4. *Osoba poddawana badaniom jest informowana o swoich prawach oraz o ochronie gwarantowanej jej w przepisach prawa;*
5. *Wymagana zgoda powinna być wyrażona w sposób wyraźny i dotyczyć konkretnego badania oraz powinna być udokumentowana. Zgodę można swobodnie wycofać w każdej chwili.*

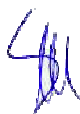
Eksperyment ten - w celu obejścia przepisów prawa - polski minister zdrowia i rząd nazywają „powszechnym szczepieniem w ramach profilaktyki COVID-19”.

Mamy świadomość, że nie szkodzić, to przede wszystkim nie zabijać, a więc również nie narażać ludzi na ryzyko utraty zdrowia i życia. Tak też traktujemy naszych pacjentów, pamiętając również słowa Św. Pawła Apostoła nauczającego, że **ciało człowieka jest świątynią Ducha Świętego, który w nas jest, a którego mamy od Boga, i że już nie należymy do samych siebie. Za wielką bowiem cenę zostaliśmy nabyci (por. 1 Kor 6,19-20).**

Jako lekarze i naukowcy oraz osoby skupione w Polskim Stowarzyszeniu Niezależnych Lekarzy i Naukowców zwracamy się do Was, Czcigodni Biskupi, o zachowanie daleko idącej roztropności. Nakłanianie wiernych do poddawania się tzw. szczepieniom, które w gruncie rzeczy są globalnym eksperymentem medycznym, a także organizowanie przy kościołach tzw. punktów szczepień, to wielka odpowiedzialność za zdrowie i życie wiernych przed Bogiem, który jest miłosierny, ale również sprawiedliwy i nie zapomina o krzywdzie swego ludu. Zwłaszcza tych najmniejszych. Jako pasterze Kościoła nie możecie być wobec takich praktyk obojętni, również niewiedza o działaniu preparatów genetycznych zwanych szczepionkami oraz zagrażających życiu powikłaniach nie zwalnia z odpowiedzialności za promowanie i namawianie do ich przyjęcia. Dlatego prosimy, a nawet domagamy się, byście razem z nami stanęli po stronie prawdy. Jak bowiem powiedział sam Chrystus Pan: **Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili (Mt 25, 13).**

Z wyrazami szacunku w imieniu członków

Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców



.....
mgr Marek Skowroński
psycholog
członek zwyczajny Polskiego Stowarzyszenia
Niezależnych Lekarzy i Naukowców

Dr n. med. Dorota Sienkiewicz
lekarz pediatra
specjalista rehabilitacji medycznej
3002391

.....
Prezes
Polskiego Stowarzyszenia
Niezależnych Lekarzy i Naukowców